



Godzina Miłosierdzia



O trzeciej godzinie błagaj Mojego miłosierdzia szczególnie dla grzeszników i choć przez krótki moment zagłębiaj się w Mojej męce.

Słowa Pana Jezusa do św. Siostry Faustyny (Dz. 1320).

*Nim przyjdę jako Sędzia sprawiedliwy,
przychodzę wpierrw jako Król miłosierdzia.*
(Dz. 83)

W godzinie Twego konania, wraz z Maryją, stajemy pod Twoim krzyżem, Królu miłosierdzia. Przyszedłeś na świat, aby objawić miłosierną miłość Boga do człowieka; w Tobie zajaśniało niezwykłym blaskiem piękno człowieka miłosiernego. Takiego Króla odrzucili Arcykapłani i uczeni w Piśmie, a także zebrany przed pałacem Piłata tłum, który wybrał zbrodniarza Barabasza, a Ciebie posłał na krzyż. Żołnierze włożyli na Twoją głowę koronę z ciernia, a do ręki – berło trzciniowe. Szydzili z Twojej królewskiej godności, bijąc Cię po świętej twarzy. A w Tobie królowała miłość do Boga i ludzi, miłość większa od złości ludzkiego grzechu, od nienawiści i wzgardy pospółstwa, od słabości ludzkiej natury. W męce ukrzyżowania odszedłeś z tego świata, by zatriumfować w chwale zmartwychwstania i zakręlować w duszach ludzkich, które przyjęły Twoją miłość.

Dla zasług Twej bolesnej męki prosimy, aby rosło Twoje królestwo w naszych duszach i w świecie. W Twoim miłosierdziu zanurzamy Ojca Świętego Benedykta XVI, wszystkich pasterzy Kościoła, osoby konsekrowane i wiernych świeckich prosząc, by byli dla świata czytelnym znakiem Twego królestwa, królestwa miłości i miłosierdzia. Niech wrócą do Ciebie grzesznicy, aby nie zginęli na wieki, niech odnajdą Twoje królestwo ludzie poszukujący sensu życia; niech ludzie cierpiący zostaną umocnieni Twą łaską, a konający przejdą do szczęśliwej wieczności bez lęku i przerażenia. Zmarłym, wszystkim duszom w czyścisku cierpiącym odtwórz bramy nieba, aby ze świętymi chwalili Twoje miłosierdzie w królestwie niebieskim.

autor s. Elżbieta Siepak (Kącienniki)